

„W łonie matki było dwoje dzieci. Jeden zapytał drugiego: "Czy wierzysz w życie po porodzie?" Drugi odpowiedział: "Ależ, oczywiście: musi być coś po porodzie! Może jesteśmy tu, aby przygotować się na to, co będziemy później? "

"Bzdura" powiedział pierwszy. "Nie ma życia po porodzie. Jakie życie by to było? "

Drugi powiedział: "Nie wiem, ale będzie więcej światła niż tutaj. Może będziemy chodzić na naszych nogach i jeść ustami. Może mamy jeszcze inne zmysły i dlatego nie możemy zrozumieć tego teraz. "

Pierwszy odpowiedział: "To jest absurdalne. Zwiedzanie jest możliwe. A jedzenie z naszych ust? Śmieszne! Pępowina dostarcza żywienia i wszystko, czego potrzebujemy. Ale pępowina jest zbyt krótka. Życie po porodzie jest dlatego logicznie wykluczone. "

Drugi nalegał, "Cóż, myślę, że jest coś, ale może jest inaczej, niż to tutaj. Może nie potrzebujemy już fizycznego kabla. "

Pierwszy odpowiedział: "Nonsens. A ponadto, jeśli istnieje życie, to dlaczego nikt nigdy nie wrócić stamtąd? Dostawa jest końcem życia, a w po-dostawie nie ma nic oprócz ciemności i ciszy i zapomnienia. To prowadzi nas donikąd. "

"No, nie wiem," powiedział drugi, "ale na pewno spotkamy Matkę i ona będzie dbać o nas."

Pierwszy odpowiedział "Matkę? Faktycznie wierzysz w Matkę? To jest śmieszne. Jeśli Matka istnieje to gdzie jest teraz? "

Drugi powiedział: "Ona jest wokół nas. Jesteśmy otoczeni przez nią. Jesteśmy z Niej. To w Niej żyjemy. Bez Niej ten świat nie może istnieć ".

"Not the one o clock news"

tłumaczenie B. Gajecka